

Konrad MEUS

**Elektryfikacja Wadowic w początkach wieku XX:
studium nad rozwojem cywilizacyjnym miasta
w okresie autonomii galicyjskiej, cz. 1**

Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie rozwoju infrastruktury miasta Wadowice w latach 1866–1914, będącego konsekwencją jednoczesnego działania wielu historycznych czynników. Szczególne znaczenie, zdaniem autora, dla zaprezentowanych w artykule rozważań miała działalność samorządu gminnego, będącego po roku 1866, w okresie autonomicznym, organem decyzyjnym podczas realizacji wielu inicjatyw i inwestycji, które następnie zmieniły wizerunek miasta w tak znacznym stopniu, iż z perspektywy czasu możemy mówić o swoistym dziedzictwie galicyjskim Wadowic. Należy również pamiętać, iż postępujący progres cywilizacyjny miasta, którego siłą sprawczą były instytucje samorządowe, nie byłby jednak możliwy w omawianym okresie, gdyby nie fakt, iż właśnie w II połowie XIX i w początkach XX w. nastąpił niespotykany dotychczas, w skali globalnej, rozwój myśli naukowej i technicznej, wykorzystanej następnie w celach użytecznych w wielu dziedzinach życia codziennego. Jednym z najważniejszych osiągnięć tamtego czasu było zwieńczenie sukcesem prowadzonych już od kilkadziesiąt lat badań empirycznych nad zjawiskiem elektryczności, będących udziałem między innymi H. Davyego, A. Łodygina, H. Ch. Oerstedą, M. Faradaya czy T.A. Edisona¹.

Rada gminna Wadowic

– jej znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego miasta w latach 1866 – 1914

12 sierpnia 1866 r. na obszarze *Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim* zaprowadzona została Ustawa Gminna regulująca urządzenie i ordynację wyborczą dla gmin². Mocą tej promulgacji utworzona została gmina miejska również w Wadowicach. Organem nadrzędnym gminy została rada gminna, z kolei w jej imieniu władzę wykonawczą sprawowała zwierzchność gminna *składająca się z Naczelnika Gminy (Burmistrza, Wójta)*

¹ R. Sroczyński, *Tradycja i autorytet a rozwój nauk elektrycznych w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Księga jubileuszowa 25-lecia wykładów historii nauki i techniki prof. dr hab. inż. Ryszarda Sroczyńskiego*, Wrocław 1997, s. 199 – 215; M. Grabianowski, *Więcej światła*, Poznań 2001, s. 43.

² *Zbiór Ustaw, Przepisów, Instukcyj itd. Administracyjnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Kraków 1866, s. 13.

i przynajmniej dwóch Radnych, jemu przydanych (asesorów, przysiężnych)³. Dla przedmiotu rozważań objętych niniejszym artykułem, szczególne znaczenie miał Dział IV Ustawy, dotyczący zakresu działania gminy, który według § 26 sklasyfikowano jako: własny i poruczony, przy czym zakres poruczony zgodnie z ustawami nakładał na gminę *obowiązek do współdziałania w sprawach publicznej administracji* (§ 28). Z kolei, w związku z własnym zakresem działania, rada odpowiadała za podejmowanie uchwał dotyczących m. in. rozwoju infrastruktury gminnej, zarządu nad majątkiem gminnym (co się z tym wiąże, regulowała wszelkie decyzje odnośnie sprzedaży, dzierżawy i wynajmu lokali do gminy należących), bezpieczeństwa publicznego, komunikacji miejskiej a także sprawowała nadzór budowlany. Przede wszystkim jednak rada gminy odpowiadała za roczny budżet i jego ewentualne niedobory⁴. Już w maju roku 1867 podzielono radę gminną na cztery sekcje złożone z odpowiedniej liczby pochodzących z wyboru radnych⁵. Sekcje te Marek Drozd podzielił według następujących kategorii: organizacyjna, prawna, gospodarcza i oświatowa⁶. Tym samym inicjatywa inwestycyjna dotycząca infrastruktury przypadła sekcji III (gospodarczej), która, jak wynika z *Protokołów Posiedzeń Rady Gminnej*, odpowiadała za przygotowanie sprawozdania i wniosków pod obrady rady z zakresu:

1. Zakładanie i utrzymywanie dróg, komunikacja wodno-lądowa i bezpieczeństwo publiczne, do którego zaliczano również odpowiednie oświetlenie miasta. (§ 27 UG ust. c)
2. Sprawy nadzoru budowlanego i bezpieczeństwa przeciwpożarowego. (§ 27 UG ust. k)
3. Naprawa i utrzymanie budynków stanowiących własność gminy. (§ 27 UG ust. k)
4. Kontrola przedsiębiorstw gminnych, jak również rewizja finansów tychże przedsiębiorstw. (§ 38 UG)⁷.

Ustawa z 1866 r., została 13 marca 1889 r. zastąpiona nową Ustawą Gminną przyznaną dla trzydziestu miast galicyjskich, w tym także Wadowic, mocą której rada miejska nadal podejmowała uchwały [- -] *o wszystkich sprawach gminy, jej majątku, dobrach lub zakładach, w granicach ustaw obowiązujących*⁸. W ustawie sprecyzowano kwestię odnoszącą się do kontroli kasy miejskiej, finansów zakładów i funduszy gminnych w trybie kwartalnym przez powołaną specjalnie w tym celu komisję rewizyjną (§ 30 UG z 1889 r.). Jednocześnie zwyczajny zarząd nad zakładami gminnymi, o ile osobna umowa tego nie regulowała, przypadł magistratowi jako władzy wykonawczej z burmistrzem na czele (§ 62 UG z 1889 r.)⁹. Zgodnie z § 29 Ustawy Gminnej z 1889 r. rada mogła nadto [- -] *ustanawiać osobne komisje do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych,*

³ *Ibidem*, s. 20; patrz także M. Drozd, *Organizacja i działalność gminy miejskiej w Wadowicach w latach 1866–1914*, w: *Królewskie wolne miasto Wadowice*, red. A. Nowakowski, Warszawa 1994, s. 55–56.

⁴ *Ibidem*, s. 24–26.

⁵ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach/ oddział Oświęcim (dalej: WAP Katowice / o. Oświęcim): *Protokoły Posiedzeń Rady Gminnej Miasta Wadowice z lat 1867–1888* (dalej: *PPRG z lat 1867–1888*), MW 7, k. 38.

⁶ M. Drozd, *op. cit.*, s. 56.

⁷ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1867–1888*, MW 7, k. 40–41.

⁸ *Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Administracyjnych*, t. I, red. J. Piwocki, Lwów 1899, s. 486.

⁹ *Ibidem*, s. 488, 497.

tudzież do udzielania zadań i przedstawiania wniosków w sprawach gminnych¹⁰. Powoływane tym sposobem tzw. komisje specjalne przygotowywały merytoryczne sprawozdania, [- -] które pełnej Radzie do rozpoznania i decyzji przedłożone [- -] były, a dotyczące m. in. najważniejszych projektów inwestycyjnych – obejmujących utworzenie nowej lub poprawę dotychczasowej infrastruktury w gminie Wadowice – takich jak zaprowadzenie pionierskiego oświetlenia elektrycznego wraz z elektrownią¹¹.

Okres przedelektryfikacyjny. Gazownia czy elektrownia – dylematy roku 1905

Wynalezienie w roku 1853, przez rzeszowianina Ignacego Łukasiewicza, lampy naftowej¹², zapoczątkowało *nowoczesną erę oświetleniową*¹³. W drugiej połowie wieku XIX źródło światła, uzyskane z destylacji ropy naftowej, stało się jedną z najpopularniejszych form oświetlania ulic i mieszkań w miastach galicyjskich. Podobnie było w Wadowicach, gdzie, jak wynika z *Protokołów Posiedzeń Rady Gminnej Miasta Wadowic*, już w roku 1867 nafta służyła zwierzchności gminnej do oświetlenia miasta, przy czym należy dodać, iż gmina kupowała naftę wyłącznie w porze letniej, gdyż w tym okresie była ona najtańsza¹⁴. W roku 1868 koszt jednego cetnara nafty (50 kg) wynosił 17 zł reńskich¹⁵. Jednakże mimo rozpowszechnienia lampy naftowej w drugiej połowie XIX w., dla ubogich wadowiczian, zakup nafty stanowił nie lada wydatek, dlatego też oświetlenie naftowe funkcjonowało w Wadowicach na równi z tradycyjnymi formami uzyskiwania światła za pomocą świec. Jeszcze w roku 1899 kronikarz zakonny z wadowickiego klasztoru OO. Karmelitów Bosych tak wspominał iluminację towarzyszącą uroczystej procesji z dnia 26 sierpnia 1899 r., uświetniającą konsekrację nowego gmachu klasztorowego: *Palily się podczas procesyi lampy uliczne [- -] Okna prawie wszystkie były oświetlone według dostatku lub ubóstwa mieszkańców; tu palily się świece we wspianiałych lichtarzach, tam zastępowały ich miejsce lampy, często zostawiano świece w szyjki flaszek i podobnych naczyń, które przystrojono ozdobnie w barwny papier*¹⁶.

Zainstalowanie nowoczesnego oświetlenia w Wadowicach stało się w pierwszych latach wieku XX dla tutejszych władz samorządowych swoistego rodzaju idee fixe. Już 18 stycznia 1905 r. rada gminna wydała uchwałę powołującą specjalną komisję wydelegowaną do [- -] *zaprowadzenia ulepszzonego oświetlenia w mieście*¹⁷. 20 stycznia 1905 r. radni gminy Wadowice preliminowali zgodnie z wnioskiem magistratu 7076 koron na oświetlenie miasta, co w porównaniu z rokiem 1904

¹⁰ *Ibidem*, s. 488.

¹¹ *Regulamin postępowania Rady i Zwierzchności gminnej miasta Wadowic*, Wadowice 1886 r., s. 11–15.

¹² R. Knapczyk, *Historia oświetlenia*, Warszawa 1967, s. 4.

¹³ M. Grabianowski, *op. cit.*, s. 9.

¹⁴ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1867–1888*, MW 7, k. 46.

¹⁵ *Ibidem*, k. 71.

¹⁶ *Kronika klasztoru OO Karmelitów bosych w Wadowicach za lata 1892–1916*, t. 1 (dalej: *Kronika*), s. 25, 29.

¹⁷ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 207.

oznaczało wzrost środków przeznaczonych na ten cel o blisko 100%¹⁸. W maju 1905 r. radni po [- -] *uprzednim zaciągnięciu opinii miast: Bolechów, Buczacz, Dolina, Jaworzna, Oleska, Podwołoczyska, Skalát, Zaleszczyki i Zbaraż* [- -], podjęli uchwałę o zaprowadzeniu próbnego oświetlenia przy użyciu gazoliny¹⁹. Wówczas też zainstalowano w Wadowicach trzy latarnie z nowoczesnymi natenczas palnikami Auera, do których oświetlenia wykorzystano właśnie gazolinę²⁰. Latarnie te, poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii, pozwoliły na [- -] *znaczne poprawienie jasności światła gazowego*²¹. Jak wynikało ze sprawozdania wspomnianej już komisji ds. ulepszenia oświetlenia publicznego, światło wytwarzane przez latarnie z palnikami Auera [- -] *jest intensywne równające się gazowemu oświetleniu, a koszt płomienia za 1 godzinę wynosi 2 halerze, więc jest tanie*²². Podczas posiedzenia rady miejskiej dnia 31 maja 1905 r. komisja wysunęła wniosek, aby latarnie gazowe zainstalować przy najważniejszych ciągach komunikacyjnych miasta, tj. przy ulicy Lwowskiej, Mickiewicza, Kolejowej i w Rynku, zasugerowano również radnym, aby w związku z tym wnioskiem, zaciągnąć kredyt w wysokości 1000 koron na *sprawienie słupów latarnianych*²³. Projekt zaprowadzenia oświetlenia gazolinowego, wbrew przypuszczeniom komisji, znalazł wielu oponentów wśród radnych. Jeden z nich, asesor Józef Korn, zaproponował na posiedzeniu rady, aby w związku z wprowadzeniem oświetlenia gazolinowego, uwzględniając bonum publicum urządzić w Wadowicach kosztem 124 000 koron gazownię, gdyż, jak stwierdził dalej radny Korn mimo potrzeby zaciągnięcia na realizację tej inwestycji kredytu z powiatowej kasy oszczędności, *zakład taki przyniesie miastu zyski*²⁴. W odpowiedzi na argumentację przedstawioną przez asesora Korna, radny Robert Han zaznaczył, iż możliwość uruchomienia w mieście gazowni może nastąpić dopiero za trzy lata, co jest okresem stosunkowo długim. Ponadto radni w większości stwierdzili, iż [- -] *zyski z gazowni ustawianych za pożyczki są problematyczne, a jak praktyka z innych miast wskazuje zakłady takie przynoszą straty, chociaż konsumenci opłacają drogo za światło gazowe, które z tego powodu nie ma popytu*. W dalszej kontrargumentacji stwierdzono, iż brak w okolicy zakładów przemysłowych, które stanowią *conditio sine qua non* dla opłacalności tego typu inwestycji²⁵, co przekreśliło ostatecznie plany dotyczące budowy gazowni miejskiej²⁶. W konsekwencji braku poparcia dla wniosku

¹⁸ WAP Katowice / o. Oświęcim: *Preliminarz wydatków i dochodów gminy miasta Wadowice oraz budżet drogowy 1905–1911* (dalej: *Preliminarz*), MW 11, k. 38.

¹⁹ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 207.

²⁰ *Ibidem*.

Palniki wykorzystane po raz pierwszy przez Auera w 1891 r. składały się z tzw. „koszulki”, która została wykonana z tkaniny przesyconej solami toru i cezu, w związku, z czym źródło światła uzyskiwanego przez spalanie gazów uległo znacznej poprawie.

²¹ R. Knapczyk, *op. cit.*, s. 21.

²² WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 207.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Conditio sine quo non* - łac. warunek niezbędny.

²⁶ *Ibidem*, k. 208-209.

o budowę gazowni w Wadowicach, radny Korn wycofał swój wniosek w tej sprawie. Jeszcze z początkiem lipca roku 1905 do wadowickiego magistratu wpłynęła oferta Emila Kuźnickiego z Oświęcimia w sprawie *zaprowadzenia oświetlenia gazowego w mieście tutejszym*, która bez sukcesu została przedstawiona komisji ds. oświetlenia miasta²⁷.

Alternatywą gminy Wadowice wobec gazowni miejskiej była budowa elektrowni, która dla miasta stanowiłaby swoistego rodzaju cywilizacyjne *signum temporum*. Pierwsze plany dotyczące budowy elektrowni gminnej pojawiły się na przełomie lipca i sierpnia 1905 r. Wówczas to nawiązano kontakt z wiedeńską firmą Johanna Holzera, która w dniach 15–21 lipca złożyła bardzo korzystną ofertę radzie gminnej dotyczącą zaprowadzenia elektryfikacji na terenie Wadowic²⁸. Istotnym jednak problemem, z jakim wtenczas zmagali się radni, był brak odpowiednich środków finansowych, które umożliwiłyby tak znaczną inwestycję. Jeszcze w styczniu roku 1905 budżet miejski wykazywał spory deficyt. Jak wynika z *Preliminarza Wydatków i Dochodów Gminy Miasta Wadowice* niedobór w kasie miejskiej wynosił wówczas 33 122 korony i 39 halerzy²⁹. Obciążenia miasta z tytułu wierzytelności wobec Rady Szkolnej Krajowej i Krakowskiej Kasy Oszczędności tylko w roku 1905 wynosiły 9297 koron³⁰. Zaistniałe trudności finansowe w znacznym stopniu wynikały z [- -] *niesłychanej klęski powodzi, która nawiedziła gminę tutejszą w roku 1903, a w roku 1904 klęski posuchy, które to klęski w górzystej okolicy, w jakiej położone jest miasto Wadowice nad nieuregulowaną rzeką Skawą z licznymi również nieuregulowanymi dopływami, zmusiły wiele rodzin do opuszczenia rodzinnej ziemi*³¹. Jednak w związku z niepowtarzalną okazją zaprowadzenia elektrowni w Wadowicach, rada miejska, mimo niedoborów finansowych, w tydzień po złożeniu wspomnianej oferty Jana Holzera, podjęła uchwałę o zaciągnięciu długoterminowej pożyczki w Kasie Oszczędności Miasta Krakowa w wysokości 200 000 koron na okres spłaty przez 51 lat w ratach półrocznych przy oprocentowaniu rocznym 5%. Zaciągnięte kredyty przeznaczone zostały na konwersję dotychczas zaciągniętych przez radę kredytów w krakowskiej Kasie Oszczędności w wysokości 193 029 koron 16 halerzy, które, zapewne ze względu na zbliżające się terminy spłaty blokowały możliwości inwestycyjne gminy³². Na przełomie lipca i sierpnia zwierzchność gminna, po zapewnieniu stabilizacji budżetu na kolejne lata, przystąpiła do zasadniczej fazy negocjacji kontraktowych z wiedeńskim oferentem w sprawie elektryfikacji Wadowic.

²⁷ Ibidem, k. 236.

²⁸ Ibidem, k. 90.

²⁹ WAP Katowice / o. Oświęcim: *Preliminarz*, MW 11, k. 43.

³⁰ Ibidem, k. 34.

³¹ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 241.

³² Ibidem, k. 41.

„Der Firma Johann Holzer, Etablissement für Elektrotechnik und Maschinenbau in Wien”

Rada gminna Wadowic, wobec przesłanej w lipcu oferty dotyczącej zaprowadzenia elektryfikacji na terenie miasta, podjęła w dniu 28 lipca 1905 r. uchwałę o powołaniu pod przewodnictwem burmistrza Jana Iwańskiego, a przy absencji, zastępcy burmistrza Jana Dworaka, specjalnej komisji złożonej między innymi z radnych: Izydora Daniela, Michała Gołamba, Roberta Hana, Teofila Kluka i Teofila Nartowskiego, jak również sekretarza i budowniczego miejskiego, w celu opracowania zarysu kontaktu i jego ewentualnego usankcjonowania poprzez podjęcie odpowiedniej przez radę uchwały³³. W sierpniu, na wniosek powołanej komisji, zaproszono do Wadowic dyrektora funkcjonującej od lutego 1905 r. elektrowni miejskiej w Krakowie³⁴, Kazimierza Gajczaka, który, po zapoznaniu się na miejscu z projektami elektryfikacyjnymi miasta, pozytywnie zaopiniował zarys kontraktu ułożonego przez przedstawicieli komisji, jak również [- -] *plany adaptacji budynku miejskiego na elektrownię przeznaczonego*³⁵. Po zapoznaniu się z opinią Kazimierza Gajczaka i sprawozdaniem magistratu w związku z *zaprowadzeniem oświetlenia elektrycznego w mieście Wadowicach*, rada miejska w dniu 21 sierpnia podjęła uchwałę akceptującą dotychczasowe ustalenia komisji odnośnie podpisania kontaktu z firmą Jana Holzera³⁶. W dniu 1 września 1905 r. nastąpiło jeszcze uzupełnienie przez przedstawicieli komisji projektu kontraktu nadesłanego przez firmę Holzera, a w dniu następnym zwołane zostało przez burmistrza Iwańskiego nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej, podczas którego radni i przedstawiciele magistratu w liczbie 25 osób, podjęli uchwałę o przesłaniu zaakceptowanej stypulacji do Wiednia, celem jej ostatecznej aprobaty przez Jana Holzera. Synalagmatyczny kontrakt, po uwzględnieniu proponowanych przez wadowicki magistrat poprawek, został formalnie usankcjonowany przez reprezentantów wiedeńskiej firmy dnia 7 września 1905 r. Sygnatariuszami umowy, reprezentującymi miasto Wadowice, byli burmistrz Jan Iwański (reprezentant gminny na zewnątrz), asesor Józef Korn, radny Izydor Daniel i radny Robert Han³⁷. Tym samym skład deputacji miejskiej desygnowany do legalizacji umowy był zgodny z § 49 Ustawy Gminnej z dnia 13 marca 1889 r., który mówił, iż [- -] *dokumenty, mocą których gmina przyjmuje zobowiązania względem osób trzecich muszą być podpisane przez burmistrza i jednego asesora, a następnie, że dokument dotyczący interesu, do którego zawarcia potrzebne jest przyzwolenie rady lub wyższe zatwierdzenie, musi nadto być podpisanym przez dwóch radnych i powoływać się na to przyzwolenie lub zatwierdzenie*³⁸. Kontrakt z firmą „Johann Holzer Etablissement für Elektrotechnik und

³³ Ibidem, k. 45.

³⁴ J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796–1918*, t. III, Kraków 1979, s. 351.

³⁵ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 27.

³⁶ Ibidem; patrz także A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 94–95.

³⁷ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911, Vertrag*, MW 8, k. 105.

³⁸ *Ustawa gminna z dnia 13 marca 1889*, w: *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych*, t. I, red. J. Piwocki, Lwów 1899, s. 491.

Maschinenbau in Wien, VI Magdalenenstrasse 86” sygnowany został przez wiedeńskiego notariusza Emericha Herlingera i Teofila Nartowskiego, notariusza z Wadowic, a następnie zaopatrzony pieczęcią gminną³⁹.

Zgodnie z obopólnymi ustaleniami kontraktowymi, gmina Wadowice udzieliła wyżej wskazanej firmie wyłączność na urządzenie elektrowni miejskiej, jak również obsługę niezbędnej aparatury do jej funkcjonowania. W tym też celu rada miejska przekazała wiedeńskiemu przedsiębiorcy w bezpłatną dzierżawę na czas trwania umowy budynki miejskie przeznaczone na rzecz przyszłej elektrowni, a znajdujące się przy stacji kolejowej, gdzie wcześniej umiejscowione były stajnie dla wojskowych koni⁴⁰. Umowa zgodnie z § 2 została zawarta na okres lat trzydziestu, po którym to czasie elektrownia winna być przekazana w wyłączne posiadanie miastu, jednakże w przypadku, gdyby zwierzchność gminna wykazała chęć wcześniejszego odkupienia elektrowni, mogła tego dokonać w następujących przedziałach czasowych: po pięciu latach trwania kontraktu za kwotę 130 000 koron, po dziesięciu latach za rekompensatę 55 000 koron, po okresie piętnastu lat za 39 214 koron i po dwudziestu latach obowiązywania umowy za kwotę 23 068 koron. W tym paragrafie kontraktu znalazła się także adnotacja: *vor Ablauf der ersten 5 Jahre ist ein Kauf durch die Stadt nicht zulässig, in jeden Fall ist eine schriftliche vorherige Kündigung sechs Monate vor Ablauf des oben bestimmten Zeitperiode erforderlich. Erfolgt diese Kündigung nicht, so bleiben die Bedingungen bis zum nächsten Kauftermin aufrecht*⁴¹. Zgodnie z kolejnymi punktami omawianej stypulacji, przedsiębiorca zobowiązany był do wybudowania, a następnie modernizacji i konserwacji urządzeń będących na stanie wadowickiej elektrowni, według aktualnie obowiązujących norm technologicznych. Gmina zachowała prawo do nadzorowania technicznej i finansowej działalności elektrowni⁴². Umowa określała także prawa i obowiązki gminy jako strategicznego konsumenta energii elektrycznej, która wykorzystywana miała być do oświetlenia elektrycznego ulic i placów miejskich. Zaopatrywanie w prąd elektryczny oświetlenia miejskiego kosztować miało gminę roczny ryczałt w kwocie 4 400 koron płaconych w systemie ratalnym co kwartał. W zamian za tę kwotę jak wynika z § 14: *Der Unternehmer verpflichtet sich von Beginn des Betriebes des Werkes angefangen durch die ganze Dauer der Consession die elektrische Beleuchtung für die Strassen, Gassen, Plätze, Brücken, Gartenanlagen und überhaupt für alle Objecte, auf die sich Strassenbeleuchtung in Wadowice erstreckt, zu liefern, und die Stadtgemeinde Wadowice verpflichtet sich anderseits auf dieselbe Zeit zur Abnahme dieser öffentlichen Beleuchtung von der Unternehmung. Diese Beleuchtung hat grundsätzlich aus (100) Einhundert*

³⁹ WAP Katowice / o. Oświęcim: PPRG z lat 1905, 1909–1911, Vertrag, MW 8, k. 105.

⁴⁰ WAP Katowice / o. Oświęcim: PPRG z lat 1905, 1909–1911, MW 8, k. 47.

⁴¹ WAP Katowice / o. Oświęcim: PPRG z lat 1905, 1909–1911, Vertrag, MW 8 k. 94–95.

„Przed upływem pierwszych pięciu lat niedozwolony jest zakup (elektrowni) przez miasto, w każdym przypadku sześć miesięcy przed upływem powyżej wyznaczonych terminów (okresów czasu) wymagane jest pisemne wypowiedzenie (umowy). Brak takowego wypowiedzenia, oznacza zachowanie warunków (kontraktu) do kolejnego terminu wykupu”.

⁴² Ibidem, k. 95-96.

*Stück Glühlampen a. 25 Normalkerzen und (50) Fünfzig Stück Bogenlampen a. 6 Ampere, 36 Volt, 500 Normalkerzen stark zu bestehen*⁴³. Konsekwencją tego paragrafu było zastrzeżenie przez gminę w punkcie 34 umowy w tzw. „przejściowych ustaleniach” (*Übergangsbestimmungen*), wyłączności na zatwierdzanie przez radnych rodzaju oświetlenia publicznego (z wykorzystaniem lamp żarowych i łukowych), liczby poszczególnych lamp użytych do oświetlenia miasta, jak również, projektowania kalendarza oświetleniowego. W tym przypadku przedstawiciele gminy Wadowice, zgodnie z projektem przedstawionym przez komisję ds. oświetlenia miasta, jeszcze na posiedzeniu rady w dniu 2 września 1905 r., zmniejszyli liczbę mających być użytych do oświetlenia miejskiego lamp łukowych z pięćdziesięciu (50) (zaproponowanych przez firmę Holzera) do czterdziestu dwóch (42), z kolei z zaproponowanych stu (100) do stu dwudziestu czterech (124) zwiększyli liczbę słabszych lamp żarowych⁴⁴. Ustalony w kontrakcie tzw. „kalendarz oświetleniowy” (zróżnicowany ze względu na pory roku) zobowiązywał przedsiębiorstwo Holzera do szczegółowego przestrzegania godzin, w których należało dostarczać energię elektryczną do lamp oświetleniowych, zainstalowanych na terenie miasta. § 34 umowy obejmował również klauzulę dotyczącą liczby poszczególnych lamp, które powinny być zaświecone w określonych porach nocnych i tak: *von der Abenddämmerung, bis 10:45 haben sämtliche 42 Bogenlampen und 109 Glühlampen, von 10:45 bis 12 Uhr haben 21 Bogenlampen und 41 Glühlampen, schlusslich von 12 Uhr Nachts bis zum Tagesanbruche haben 56 Glühlampen zu brennen*⁴⁵. Gmina nadto według uznania mogła w przyszłości żądać od elektrowni zmian w zaproponowanym „kalendarzu oświetleniowym”. Poza regulacjami finansowo-technicznymi pomiędzy inwestorem a gminą, jako głównym odbiorcą energii elektrycznej, w kontrakcie z godnie z sentencją *salus populi suprema lex*⁴⁶, magistrat zagwarantował również znaczne przywileje ekonomiczne dla ewentualnych prywatnych, ale zarazem mniejszych konsumentów energii wytwarzanej w elektrowni miejskiej. Klienci indywidualni winni byli rozliczać się z elektrownią ryczałtem, gdzie wysokość opłaty, ustalana być miała na podstawie zainstalowanych liczników elektrycznych. Na szczególną uwagę zasługuje również § 32 omawianej umowy, gdzie zaznaczono: *Für alle Streitigkeiten, welche aus*

⁴³ Ibidem, k, 99.

„Przedsiębiorca zobowiązuje się wraz z rozpoczęciem eksploatacji zakładu przez całkowity okres trwania koncesji dostarczać elektryczne oświetlenie na ulice, place, zaułki, mosty, skwery i ogólnie do wszystkich obiektów, na których uliczne oświetlenie w Wadowicach jest rozpostarte (zainstalowane), gmina miejska zobowiązuje się ze swojej strony w tym czasie do kupna publicznego oświetlenia od przedsiębiorstwa. Oświetlenie to składa się zasadniczo ze 100 lamp żarowych o sile 25 świec i 50 lamp łukowych o mocy 500 świec (6 amperów i 36 volt.)”.

⁴⁴ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 90–91.

⁴⁵ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911, Vertrag*, MW 8, k. 104.

„Od zmroku do 10:45 mają palić się wszystkie lampy 42 lampy łukowe i 109 lamp żarowych, od 10:45 do godziny 12 ma palić się 21 lamp łukowych i 41 lamp żarowych, wreszcie od godziny 12 w nocy do świtu ma palić się 56 lamp żarowych”.

⁴⁶ *Salus populi suprema lex* – łac. Dobro ludu (winno być) najwyższym prawem (rządzących).

*diesem Verträge entstehen sollten unterwerfen sich beide Parteien dem zuständigen Gerichtstande in Wadowice*⁴⁷.

Obowiązujące taryfy opłat za energię elektryczną ustalone w kontrakcie pomiędzy firmą Jana Holzera a Gminą Wadowice we wrześniu 1905 r.⁴⁸

Ilość zużytych kilowatów (kW)	Cena za okres jednego roku (obliczana ryczałtem)
do 1 kW	19 koron 20 halerzy
do 2 kW	31 koron 20 halerzy
do 5 kW	38 koron 40 halerzy
do 10 kW	48 koron
powyżej 10 kW	61 koron 30 halerzy

Prace adaptacyjne (der Ausbau) w pomieszczeniach przekazanych wiedeńskiej firmie, w celu zainstalowania elektrowni miejskiej w Wadowicach, według bilateralnych ustaleń, jak wspominał już Andrzej Nowakowski, powinny rozpocząć się od dnia 30 stycznia 1906 r.⁴⁹ Tak się jednak nie stało, gdyż w dniu 1 października 1905 r. do magistratu dotarł list firmy Jana Holzera, [- -] *w sprawie zerwania układów, co do zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego w mieście tutejszym*⁵⁰. Treść listu w dniu następnym została przekazana do wiadomości rady miejskiej, która w konsekwencji podjęła uchwałę określającą modus procedendi magistratu wobec nierzetelnej firmy z Wiednia, polegający na [- -] *poczynieniu odpowiednio możliwych kroków [- -] w poszukiwaniu odszkodowania*⁵¹.

Ze względu na brak *Protokołów Posiedzenia Rady Gminnej* z lat 1906–1908 nie możemy jednoznacznie określić przyczyn zerwana przez firmę Holzera umowy z miastem Wadowice. Zapewne decyzja ta mogła wynikać z niskiej rentowności zakładu, gdyż, jak słusznie zauważył S. Krakowiak, analizując sytuację elektryfikacji Polski po roku 1918: *większe prywatne zakłady energetyczne nie podejmowały praktycznie żadnych zadań elektryfikacyjnych na obszarach osiedleńczo-rolniczych, gdyż będąc z reguły towarzystwami akcyjnymi z przeważającym udziałem kapitału zagranicznego miały za jedyny cel osiągnięcie szybko jak największych zysków, a te znajdowały w dostawie energii elektrycznej do większych miast i rozwijającego się przemysłu*⁵². Mimo iż powyższy opis dotyczy w znacznym stopniu środowisk wiejskich i to już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, to bardzo łatwo możemy znaleźć w tym opisie analogię do Wadowic

⁴⁷ Ibidem, k. 102-103.

Dla sporów, które wynikną z tej umowy, obydwie strony podlegają kompetentnemu sądowi w Wadowicach.

⁴⁸ Ibidem, k. 102.

⁴⁹ Ibidem, k. 103; patrz także A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 95.

⁵⁰ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 144–145.

⁵¹ Ibidem.

⁵² S. Krakowiak, *Historia elektryfikacji wsi i rolnictwa w Polsce*, w: *Stowarzyszenie elektryków polskich. Zeszyt Historyczny*, nr 7, Warszawa 1997, s. 6.

z początku XX w. Miasto liczące w tamtym czasie niespełna sześć tysięcy mieszkańców, pozbawione było wówczas większych zakładów przemysłowych, ubóstwo mieszkańców było powszednie, a co się z tym wiąże – niska była liczba ewentualnych konsumentów energii elektrycznej. Zniechęcało to prywatne firmy do inwestowania w tak niepewne przedsięwzięcie, jakim była instalacja elektrowni miejskiej. Rada gminna ostatecznie, jak wynika z protokołów z roku 1909, nie skorzystała z przysługującego jej w tej sytuacji prawa pozwania do sądu wiedeńskiej firmy, gdyż zapewne wysokość odszkodowania (firma J. Holzer zalegała wobec magistratu miasta Wadowice zaledwie 142 korony 06 halerzy tytułem kosztów poniesionych przez miasto za czynności organizacyjne w celu zainstalowania oświetlenia w Wadowicach) nie byłaby adekwatna do ewentualnie poniesionych opłat procesowych. Nie bez znaczenia też dla takiej decyzji radnych było zgłoszenie się w bardzo szybkim trybie alternatywnych firm, zdecydowanych na zainwestowanie w wadowicką energetykę. Tym samym nie odnotowano znaczących opóźnień przy pracach dotyczących elektryfikacji gminy. Kwestia niewywiązania się firmy „Johann Holzer, Etablissement für Elektrotechnik und Maschinenbau in Wien” z kontraktu wobec miasta Wadowice, została ostatecznie rozstrzygnięta na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 1 grudnia 1909 r., wówczas podjęto uchwałę o umorzeniu (ze względu na niemożność wyegzekwowania) zaległości finansowych wyżej wymienionej firmy wobec wadowickiego magistratu⁵³. Pozostałością po niedosłej transakcji z przedsiębiorstwem Holzera był skonstruowany kontrakt, który dla rady miejskiej stanowił podstawę do pertraktacji z przyszłymi kontrahentami, chcącymi podjąć się zaprowadzenia elektryfikacji w Wadowicach.

Wadowicka elektroenergetyka w latach 1906 – 1914

W grudniu 1905 r. do magistratu wpłynęły dwie oferty firm zdecydowanych na zaprowadzenie oświetlenia w mieście Wadowice. Podczas posiedzenia rady miejskiej w dniu 20 grudnia radnym zostały przedstawione wnioski komisji ds. elektryfikacji miasta, dotyczące oferty wiedeńskich firm: „Elektrische Actien Gesellschaft” i „Kraft und Lichtenlager Gesellschaft und A. Brauner”. Jak wynika z Protokołów Posiedzeń Rady Gminnej, oferta pierwszej z wymienionych firm była zasadniczo nieklarowna i niekompletna, a także niekorzystna dla Wadowic, co w związku z niedawnym doświadczeniem z przedsiębiorstwem J. Holzera, dyskwalifikowało tego oferenta. Projekt umowy z firmą „Kraft und Lichtenlager Gesellschaft und A. Brauner und Comp. Wien“ oparty został, jak już wspomniano, na kontrakcie zaprojektowanym dla firmy Holzera, z tą jednak różnicą, iż miasto zobowiązywało się opłacać przez okres czterdziestu lat ryczałtem rocznym kwotę 5000 koron za oświetlenie publiczne. Firma zgodziła się, w zamian za tę opłatę, zaopatrzyć w prąd elektryczny 130 lamp żarowych, 25 mniejszych i 3 duże

⁵³ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 474.

lampy łukowe. Magistrat nadto miał mieć, według projektu kontraktu, zagwarantowany dochód w wysokości 50% z ewentualnych zysków wygenerowanych przez przedsiębiorstwo w okresie trwania stypulacji. W dniu 20 grudnia 1905 r. rada miejska ogłosiła uchwałę, aby asygnować umowę z firmą „A. Braun und Comp.”, jednakże pod warunkiem ponownego przeanalizowania korzyści wynikających z tego tytułu dla miasta. W myśl wspomnianej ustawy z 1889 r., kontrakt mieli sygnować burmistrz lub jego zastępca, asesor Józef Wądolny i radni Izydor Daniel i Robert Han, jako członkowie komisji ds. zaprowadzenia oświetlenia w mieście Wadowice⁵⁴.

Prace nad adaptacją budynków na potrzeby przedsiębiorstwa energetycznego i instalacje koniecznych do elektryfikacji miasta urządzeń, w tym również latarni, trwały sześć miesięcy aż do jesieni 1906 r., wówczas to, jak podaje pod datą 24 października 1906 r. kronikarz Klasztoru OO. Karmelitów Bosych: *około tego czasu nastąpiło w mieście Wadowicach otwarcie elektrowni i wprowadzenie oświetlenia elektrycznego*⁵⁵. Pierwotny koszt inwestycji wtenczas osiągnął 80 000 koron⁵⁶. Instalacja oświetlenia w budynkach użyteczności publicznej, jak również w mieszkaniach prywatnych odbiorców, odbywała się w latach 1907–1908; przykładowo w końcu lutego 1908 r. sieć elektryczna, kosztem 500 koron, została zamontowana w karmelitańskim klasztorze⁵⁷. W roku 1907 elektrownia na terenie gminy posiadała 147 konsumentów, jej przychód wraz ze sprzedażą energii elektrycznej, już po odliczeniu 5000 koron płaconych ryczałtem przez gminę za oświetlenie ulic i placów, wyniósł 15 207 koron. W roku kolejnym przychód elektrowni zwiększył się o blisko 4000 koron w stosunku do roku 1907. Mimo wzrastającej z roku na rok konsumpcji prądu, po odliczeniu przychodów i kosztów, niedobór w finansach przedsiębiorstwa, jak wynika ze *Sprawozdania komisji nadzoru elektrowni* (przedstawionego radnym miejskim w dniu 24 lipca 1909 r.) wynosił w 1907 r., 10 000 koron, a w roku kolejnym 7000 koron⁵⁸. Sytuacja ta była spowodowana bardzo wysokimi kosztami wytwórczymi prądu; przykładowo w roku 1907 dzienny koszt zużycia węgla kamiennego w elektrowni średnio wynosił 50 koron. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż węgiel używany w wadowickiej elektrowni najprawdopodobniej był sprowadzany z kopalni w Brzeszczach. Potwierdzać się to zdaje uchwała rady gminnej również z 24 lipca 1909 r., zgodnie z którą magistrat kupował po niższych cenach materiał opałowy na potrzeby zakładów gminnych właśnie we wspomnianej kopalni, więc raczej trudno wyobrazić sobie sytuację, w której elektrownia, będąc faktycznie pod nadzorem gminy nolens volens nie skorzystałaby z tańszego surowca niezbędnego do produkcji energii elektrycznej⁵⁹. W okresie pomiędzy rokiem 1907–1908

⁵⁴ Ibidem, k. 260-263.

⁵⁵ *Kronika*, t. I, s. 99.

⁵⁶ *Kronika domowa pisana dla prywatnego użytku przez O. Romualda od św. Eliasza* (Kućka Szczepan) *Karmelitę bosego (1903–1911)*, t. II, s. 57; H. Cz. Gil OCD, *Wadowice w zapiskach klasztornych kronikarzy 1892–1945*, Wadowice 2002, s. 14.

⁵⁷ *Kronika*, t. I, s. 107.

⁵⁸ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 350–352.

⁵⁹ Ibidem, k. 350-353.

nastąpiła zmiana w zarządzie nad elektrownią – przedsiębiorstwo „Kraft und Lichtenlager Gesellschaft und A. Brauner und Comp. Wien” najprawdopodobniej z przyczyn ekonomicznych odstąpiło częściowo swoje udziały w elektrowni miejskiej innej nieznannej z nazwy firmie, której pełnomocnikiem w Wadowicach był niejaki Jerzy Zeidler. Całkowite przejęcie zakładu energetycznego przez nowy zarząd nastąpiło na przełomie 1909/10 r. Wspomniana powyżej komisja miejska w swoim sprawozdaniu z lipca 1909 r. zaznaczyła nadto, iż zainstalowane w wadowickim zakładzie energetycznym dynamomaszyny mają zbyt niską moc, która jest niewystarczająca do zaopatrzenia gminy w odpowiednią ilość prądu elektrycznego, z tego też powodu w latach 1907–1908 oświetlenie miejskie wykazywało sporą wadliwość (słaba moc generowanego światła, a nawet jego brak). W ramach odszkodowania za takowy stan rzeczy komisja z sukcesem zażądała od dyrekcji elektrowni zainstalowania na koszt przedsiębiorstwa pięciu lamp przy ulicach Jana Iwańskiego i Karmelickiej. Celem zapobieżenia brakom energii elektrycznej w przyszłości, zakład energetyczny zobowiązał się jeszcze w roku 1908 do wymiany (w 1910 r.) starej aparatury, będącej na wyposażeniu elektrowni, na nowocześniejszą. W roku 1908, na wniosek magistratu, dyrekcja elektrowni wyraziła zgodę na dobrowolny montaż elektromierzy przez indywidualnych klientów, poprzez co możliwym było kontrolowanie rachunków przesyłanych poszczególnym konsumentom przez elektrownię, odnotowano także, iż w przypadku, gdyby różnica w ilości dostarczonego prądu wynosiła do 10% na niekorzyść klienta [- -] *elektrownia za wskazany brak prądu nic liczyć nie będzie, względnie policzoną nadwyżkę odpisze*⁶⁰. W czasie kontroli komisja zarzuciła nadto zakładowi brak ksiąg rachunkowych, prowadzonych na miejscu, a które umożliwiłyby przedstawicielom komisji kontrolę wydatków elektrowni. Członkowie komisji rozważali także zakup specjalistycznego fotomierza, służącego do pomiaru siły światła generowanego przez uliczne latarnie, jednakże koszt tego urządzenia, oscylujący w kwocie około 2500 koron, jak również potrzeba zatrudnienia fachowego elektryka do obsługi tegoż, zmusiła komisję i radę miejską do zarzucenia tej inicjatywy. Jak wynika z Protokołów Posiedzeń Rady Gminnej, pod wpływem magistratu zarząd przedsiębiorstwa, zapewne jeszcze w roku 1908, zakupił rezerwowy kocioł, umożliwiający czyszczenie pozostałych kotłów bez potrzeby przerywania pracy elektrowni. Z inwestycji przeprowadzonych wtenczas przez zakład energetyczny na uwagę zasługuje nadto wymiana baterii elektrycznych⁶¹. Pod koniec listopada roku 1909 dyrekcja firmy w związku z zarzutem komisji miejskiej, odnośnie nieposiadania w Wadowicach ksiąg rachunkowych, przysłała do magistratu zawiadomienie o przekazaniu z Wiednia do Wadowic wszelakich dokumentacji dotyczących prowadzenia zakładu⁶².

⁶⁰ Ibidem, k. 350-352.

⁶¹ Ibidem, k. 351.

⁶² Ibidem, k. 471.

Lata 1910–1911 były okresem systematycznej prosperity wadowickiej elektrowni za sprawą progresu gospodarczego miasta, a przede wszystkim rozwijającego się w mieście przemysłu, do którego funkcjonowania bardzo często używano już prądu elektrycznego, zastępującego stopniowo maszyny parowe silnikami elektrycznymi. Przykładowo już w roku 1905 „H. Cegielski Towarzystwo akcyjne w Poznaniu” i „Centralny Związek Galicyjskiego Przemysłu Fabrycznego” złożyły do magistratu wnioski o założenie w Wadowicach fabryki narzędzi rolniczych, konsekwencją czego była uchwała rady gminnej przekazująca w użytkowanie poznańskiej firmie trzy budynki w okolicy stacji kolejowej⁶³. Pięć lat później, mianowicie 31 grudnia 1910 r., podczas posiedzenia magistratu, rozważano wniosek [- -] w sprawie dostarczenia siły elektrycznej, około 80 koni do popędu fabryki Cegielskiego przez Feliksa Romaszkaną [- -]⁶⁴, wobec którego odpowiedź była następująca: *magistrat oświadcza się, że nie będzie stawiał żadnych przeszkód tak dostarczeniu prądu jak przeprowadzeniu tegoż o ile przedsiębiorstwo elektrowni w Wadowicach mające wyłączne prawo udzielania siły elektrycznej na to się zgodzi, i o ile rozchodzić się będzie o władzę przemysłową pójdzie gmina na rękę*⁶⁵. Należy jednakże zaznaczyć, iż de facto, jak wynika z *Pomocniczych spisów spraw dzienników podawczych magistratu miasta Wadowic za lata 1872–1910*, fabryka ta nie była jeszcze w Wadowicach urządzona, a mimo tego już pertraktowano warunki, na jakich miałyby się odbyć podłączenie jej do sieci energetycznej⁶⁶.

Kolejnym determinantem kształtującym rozwój elektrowni miejskiej w tym czasie był wzrost konsumpcji energii elektrycznej wśród indywidualnych odbiorców, który już w roku 1914 doprowadził do potrzeby opracowania planów rozbudowy wadowickiego zakładu energetycznego. W grudniu 1910 r. w magistracie rozważano wniosek mieszkańców Podstawia o zaprowadzenie w tamtejszym rejonie oświetlenia elektrycznego, jednakże ze względów technicznych i finansowych, instalacja odpowiedniej aparatury i latarni elektrycznych okazała się niemożliwa⁶⁷. Tym samym, obszary określane wówczas jako przedmieścia Wadowic, mimo stopniowej modernizacji elektrowni miejskiej, w roku 1910 nie miały jeszcze zaprowadzonej elektryczności, a do oświetlenia ulicznego używano nadal latarni naftowych⁶⁸.

Oddzielny problem w kwestii elektryfikacji Wadowic stanowił dworzec kolejowy, który podlegał wówczas zarządowi Dyrekcji Kolei Północnej, a w konsekwencji Ministerstwu Kolejowemu. W kwietniu i sierpniu roku 1910 rada miejska bezskutecznie kierowała zażalenia wobec organów zarządzających dworcem, odnośnie jego niewłaściwego oświetlenia, wobec tego 19 października 1910 r. radni podjęli uchwałę o wystosowaniu i przesłaniu przez posła Stanisława

⁶³ Ibidem, k. 310–312.

⁶⁴ WAP Katowice / o. Oświęcim: *Pomocnicze spisy spraw dzienników podawczych magistratu miasta Wadowic 1872–1910 Akta luźne*, MW 10, k. 566.

⁶⁵ Ibidem, k. 567.

⁶⁶ Ibidem, k. 612.

⁶⁷ Ibidem, k. 560.

⁶⁸ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 791.

Łazarskiego listu do Wysokiego Sejmu Krajowego i do Koła Polskiego z prośbą o interwencję władzy zwierzchniej⁶⁹, właśnie między innymi w sprawie zainstalowania oświetlenia elektrycznego w obrębie dworca kolejowego przez jego administrację⁷⁰.

W okresie poprzedzającym wybuch Wielkiej Wojny finanse wadowickiej elektrowni zostały poddane szczegółowej analizie ze strony władz miejskich. W kwietniu i maju 1914 r. komisja rewizyjna kasy miejskiej w Wadowicach, zgodnie z przysługującym jej prawem, dokonała kontroli rachunków zakładu elektrycznego za rok 1913⁷¹. Jak wynika ze sprawozdania tejże komisji, opublikowanego w dniu 6 maja 1914 r. elektrownia przekazywała gminie każdego roku 1,5% prowizji z kwoty pobranej od prywatnych konsumentów za oświetlenie. Ponadto miasto miało partycypować, według kontraktu, w tzw. *czystym zysku* wygenerowanym przez zakład energetyczny, a z którego to jednak tytułu gmina dotychczas korzyści nie odniosła, przy czym dochód brutto elektrowni za rok 1913 wyniósł 32 201 koron 96 halerzy, z czego zaledwie 483 korony 01 halerz ustalonej prowizji zostało przekazane na poczet gminy⁷². Podczas przeprowadzonej inspekcji, zastrzeżenia komisji dotyczyły przede wszystkim zwiększenia kontroli radnych i magistratu nad finansami firmy, co wynikało z faktu, że miasto jest także beneficjentem zakładu. Autorzy sprawozdania z prac komisji zaznaczyli, że dotychczas kasa miejska [- -] *nie otrzymuje [- -] ani odnośnego wykazu, ani też zainkasowanej gotówki, wskutek czego nie może wiedzieć o wysokości należytej prowizji, ani też mieć ewidencję tej prowizji*⁷³. Członkowie komisji w raporcie przedstawili także postulaty, które winna spełnić w jak najkrótszym okresie dyrekcja elektrowni względem gminy, a mianowicie:

1. Doręczenie zaległych rachunków elektrowni wraz z ich rozliczeniem.
2. Codzienne składanie w depozycie gotówki pobranej przez egzekutora miejskiego, odpowiedzialnego za ściąganie opłat za oświetlenie.
3. Przesyłanie przez zarząd elektrowni w bieżącym okresie należnego gminie inkasa wraz z rachunkami.
4. Umożliwienie prowadzenia przez kasę miejską dziennika, w którym zostaną zarejestrowane inkasa przesyłane przez elektrownie do gminy.

⁶⁹ Stanisław Łazarski – adwokat zamieszkały w Wadowicach, reprezentant galicyjskiego okręgu wyborczego nr 18 (Biała – Żywiec – Kęty – Andrychów – Wadowice) w Izbie poselskiej, parlamentu wiedeńskiego. Łazarski był posłem w latach 1907 – 1918 (kadencja XI i XII). W styczniu roku 1911, Stanisław Łazarski jako poseł „bezpartyjny” został wybrany na krótki czas Prezesem Koła Polskiego.

⁷⁰ WAP Katowice / o. Oświęcim: *PPRG z lat 1905, 1909–1911*, MW 8, k. 530–531, k. 712 – 713 i k. 743.

⁷¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie / oddział III ul. Sienna (dalej: WAP Kraków / o. III ul. Sienna): *Akta luźne miast i wsi – Wadowice, Akta dotyczące miasta Wadowice 1884–1930* – dar prof. Teofila Klimy nr arch. 69/36 (dalej: *Akta luźne miast i wsi – Wadowice*), *Odpis sprawozdania komisji rewizyjnej kasy miejskiej w Wadowicach – Rachunki za rok 1913*, Inwentarz Tymczasowy (dalej: IT), sygn. 280 C, k. 1147.

⁷² Ibidem, k. 1152–1154.

⁷³ Ibidem, k. 1152.

5. Nadto zaleca się przekazywanie przez dyrekcję elektrowni, przynależnej gminie prowizji w ratach miesięcznych obliczanej *przy końcowym wyrównaniu rachunku miesięcznego*, a nie jak dotychczas w cyklu rocznym⁷⁴.

W roku 1914, w związku ze wzrastającym w mieście popytem na energię elektryczną, na wniosek magistratu opracowano plan modernizacji elektrowni, jak również podjęto próbę renegotjacji dotychczas obowiązującego kontraktu. Projekt powiększenia elektrowni został przygotowany przez firmę „Gesellschaft für elektrische Industrie”, której zarząd, za wynagrodzeniem w wysokości 9127 koron 57 halerzy, zgodził się przeprowadzić i nadzorować wszelkie niezbędne prace związane z tą inwestycją. Kosztorys i plan techniczny modernizacji elektrowni w Wadowicach został w maju 1914 r. przesłany do analizy dyrektorowi elektrowni miejskiej w Krakowie, Władysławowi Bielińskiemu, który, na wniosek wadowickiego magistratu, sporządził odpłatnie za kwotę 500 koron, sprawozdanie odnoszące się do planowanej inwestycji i wynikających z tego zmian kontraktowych⁷⁵. Według projektu dotychczasowe dynamomaszyny miały zastąpić dwie prądnice o sile 86 kW, poruszane przez lokomobilę, co umożliwiłoby elektrowni zaopatrywanie w energię konsumentów zamieszkujących poza dotychczas zelektryfikowanym obszarem. Zastosowanie nadto specjalnie zaprojektowanej tablicy rozdzielczej, dawało możliwość regulacji dostaw prądu elektrycznego do konsumentów. Według kosztorysu przedstawionego przez wykonawcę projektu kwotę 10 000 koron należałoby zainwestować w Strombegrenzer, [- -] *czyli bezpłatną instalację wraz z samoczynnym wyłącznikiem do ograniczania wielkości prądu*⁷⁶. Aparatura ta umożliwiłaby przyłączenie do sieci energetycznej małych instalacji – obsługujących jedną lub dwie lampy – będących domeną ludzi uboższych, którzy, ze względu na swój status finansowy, nie mogliby samodzielnie ponieść kosztów zaprowadzenia sieci elektrycznej w swoich mieszkaniach. Firma „Gesellschaft für elektrische Industrie” w zaproponowanej kwocie 10 000 koron uwzględniła również opłatę za zainstalowane w mieszkaniach przewody, jak również dostarczone lampy i montaż wspomnianych automatycznych wyłączników. Jak stwierdził w swoim raporcie W. Bieliński, montaż tychże wyłączników wraz całkowitą instalacją w perspektywie czasu miał służyć [- -] *podniesieniu rentowności całego zakładu*⁷⁷. Projekt powiększenia elektrowni obejmował także zaprowadzenie zmian w strukturze oświetlenia publicznego (latarnie uliczne i lampy w budynku magistratu); tak więc dotychczasowe 148 latarni ulicznych (120 lamp łukowych, 25 mniejszych i 3 duże lampy łukowe) o sile 11 210 świec sugerowano zastąpić 135 latarniami o sile 9050 świec z podziałem na lampy całonocne

⁷⁴ Ibidem, k. 1153–1154.

⁷⁵ WAP Kraków / o. III ul. Sienna: *Akta luźne miast i wsi – Wadowice, Sprawozdanie dyrektora elektrowni miejskiej w Krakowie p. Bielińskiego co do zmiany kontraktu z elektrownią tutejszą*, IT, sygn. 280 C, k. 1159–1161; patrz także A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 96.

⁷⁶ Ibidem, k. 1159–1160.

⁷⁷ Ibidem, k. 1160.

i północne. Do tych pierwszych zaliczać się miało: 85 mniejszych i 2 duże lampy, określone skrótem metal. (co zapewne oznaczało lampy, w których konstrukcji wykorzystano włókna metaliczne – lampa żarowa lub, mniej prawdopodobne, elektrody metaliczne – lampa łukowa), odpowiednio o sile 25 i 100 świec; z kolei latarnie północne stanowić miało: 25 lamp metal. o sile 25 świec każda, 22 lampy metal. o mocy 250 świec każda i 1 lampa generująca światło o sile 600 świec. Oświetlenie używane wtenczas w pomieszczeniach magistratu składało się zaledwie z 10 lamp o mocy 16 świec każda, które wytwarzały światło zdecydowanie niewystarczające już wówczas do iluminacji całego budynku, dlatego też zaproponowano zastąpić je 28 lampami o stencicznej sile światła wynoszącej w sumie 10 500 świec, co oznaczałoby wzmocnienie mocy lamp w magistracie o sześćdziesiąt sześć razy. Koszt ryczałtowy utrzymania oświetlenia publicznego w Wadowicach, podobnie jak w roku 1906, miał wynosić 5000 koron w skali rocznej, co stanowiło w roku 1914 relatywnie niską cenę. W przypadku powiększenia ilości publicznych lamp już po podpisaniu nowego kontraktu, magistrat zobowiązywał się do zapłaty, poza wspomnianą kwotą ryczałtową, 30 halerzy za zużytą kilowatogodzinę od każdej nowo zainstalowanej lampy. Zapis ten nie został jednak, ze względów technicznych i finansowych pozytywnie zaopiniowany przez dyrektora elektrowni miejskiej w Krakowie, W. Bielińskiego. Renegocjowany kontrakt utrzymywał w mocy zaprowadzoną już wcześniej prolongatę okresu dzierżawy elektrowni przez zarządzającą firmę z lat trzydziestu do lat czterdziestu. Zmiana ta wynikała z potrzeby amortyzacji powiększonego przez dzierżawcę kapitału⁷⁸. W związku z koniecznością podjęcia przez radę miejską odpowiedniej uchwały odnoszącej się do ewentualnych zmian kontraktowych, na dzień 26 maja 1914 zaplanowane zostało posiedzenie radnych, którego przebieg, ze względu na braki źródłowe, obecnie pozostaje nieznan⁷⁹.

Reasumując – w roku 1914 miasto powiatowe Wadowice posiadało własną elektrownię (wraz z oświetleniem publicznym) uruchomioną w zaledwie osiemnaście miesięcy po zainstalowaniu podobnego zakładu w Krakowie. Mimo początkowo sceptycznych opinii odnośnie potrzeby przeprowadzenia elektryfikacji miasta, wzrastające systematycznie każdego roku zużycie energii elektrycznej, której, co oczywiste, w początkach wieku XX największym odbiorcą był magistrat, nie tylko utwierdziło zainteresowane strony o słuszności inwestycji, ale zobligowało kontrahentów wiosną 1914 r. do opracowania projektu rozbudowy przedsiębiorstwa energetycznego, celem zwiększenia jego wydajności. W tym miejscu należy także zaznaczyć, iż bezpośrednim następstwem elektryfikacji Wadowic, był widoczny już w końcowym okresie panowania habsburskiego wzrost industrializacji miasta, którego apogeum nastąpiło po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

⁷⁸ Ibidem, k. 1160–1163.

⁷⁹ Ibidem, k. 1167.

* * *

W artykule wykorzystano fragmenty wadowickiej Kroniki OO. Karmelitów Bosych, za której udostępnienie i okazaną pomoc pragnę serdecznie podziękować dr. hab. O. Honoratowi Czesławowi Gilowi OCD.

Wykaz skrótów:

MW – Miasto Wadowice

PPRG – Protokoły Posiedzeń Rady Gminnej Miasta Wadowice

UG – Ustawa Gminna

WAP – Wojewódzkie Archiwum Państwowe

Konrad Meus – doktorant w Katedrze XIX wieku w Instytucie Historii Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie.